

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia **B. T.**
na postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.
z dnia 4 sierpnia 2017 r., w sprawie Ds. [...] o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2017 r.
wniosku Sądu Rejonowego w G.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania, w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu, sprawy toczącej się wskutek zaskarżenia postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z dnia 4 sierpnia 2017 r., w sprawie Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa. Zawiadomienie w tej sprawie złożyła B. T. i dotyczyło ono przestępstw, jakich dopuścić się mieli pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Komornik Sądowy oraz sędzia Sądu Rejonowego w G.. Argumentując swój wniosek, sąd właściwy odwołał się do wagi zarzucanych sędziemu i innym funkcjonariuszom publicznym przestępstw. Zdaniem właściwego sądu, okoliczności te uzasadniają konieczność przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stanowisko sądu występującego z wnioskiem, co do tego, że dobro wymiaru sprawiedliwości, tak jak jest ono rozumiane na tle art. 37 k.p.k., wymaga przeniesienia sprawy do rozpoznania w sądzie innym, niż miejscowo właściwy, jest chybione. Przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu zwłaszcza o tego rodzaju sytuacje, których ocena może stwarzać w opinii społecznej przekonanie, nawet mylne, o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008/1/2280). Sąd Najwyższy wystąpienia takich okoliczności jednak nie stwierdził. Sprawa jedynie w wąskim zakresie wiąże się z organami wymiaru sprawiedliwości, a mianowicie, gdy dotyczy kwestii ewentualnego przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w G.. Rzecz jednak w tym, że zaistnienie przestępstwa, zawiadamiająca B. T., upatruje wyłącznie w wydaniu postanowienia w sprawie I Co [...] o przysądzeniu własności na rzecz licytanta, co nastąpić miało ze szkoda dla interesu prywatnego zawiadamiającej. Zauważyć jednak trzeba, że działanie sędziego nastąpiło w ramach przysługujących mu kompetencji, a sama czynność podlegała kontroli merytorycznej sądu wyższego rzędu. Stawiane w tym postępowaniu zarzuty dotyczą sposobu prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez sędziego Sadu Rejonowego w G., a więc wykonywania obowiązków służbowych, przy czym sytuacja opisana przez zawiadamiającą nie wskazuje na istnienie okoliczności świadczących o przestępczym charakterze działań prawnych. Przeciwnie postawa zawiadamiającej o przestępstwie, rozczarowanej z wydanej w sprawie decyzji, unaocznia wyłącznie instrumentalne korzystanie z instytucji prawa służących do ścigania sprawców przestępstw. To zaś z pewnością nie daje podstaw do twierdzenia, że sędziowie sądu właściwego nie mogą rozpoznać wniesionego zażalenia bezstronnie.

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji postanowienia.

